



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Poznań, 27 września 2024 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu – VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: *sędzia Justyna Jarka*

Protokolant : st.sekr.sąd. Agnieszka Senger

po rozpoznaniu 13 września 2024 roku w Poznaniu na rozprawie  
sprawy z powództwa

przeciwko **Skarbowi Państwa – Izbie Administracji Skarbowej w Poznaniu**

*o odprawę pieniężną*

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu V Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 kwietnia 2024 roku, sygn. akt V P 927/22

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu na rzecz powódki kwotę 44 946,42 złote (czterdzieści cztery tysiące dziewięćset czterdzieści sześć złotych czterdzieści dwa grosze) tytułem odprawy pieniężnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 marca 2023 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

sędzia Justyna Jarka

Uzasadnienie

Przedmiot sprawy

**Rozstrzygnięcie sądu I instancji**

**Stanowiska stron**

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2024 roku Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo, odstępując od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

## **Rozważania prawne i rozstrzygnięcie sądu II instancji**

### ***Apelacja powódki okazała się zasadna.***

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, iż zakres kognicji sądu II instancji wyznacza treść przepisu art. 378 § 1 K.p.c., zgodnie z którym sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania, która to okoliczność w niniejszym przypadku nie zachodzi. Kierunek kontroli instancyjnej wskazują zaś zarzuty apelacyjne. Sąd odwoławczy nie jest jednak związany granicami zarzutów podniesionych w apelacji, lecz pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzane dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 387 § 2<sup>1</sup> kpc w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

W rozpatrywanej sprawie Sąd II instancji, po ponownym przeanalizowaniu zebranego materiału dowodowego, w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy albowiem znajdują one oparcie w zebranych materiale dowodowym, zaś zarówno rodzaj zgromadzonych dowodów, jak i sposób ich przeprowadzenia - w ocenie Sądu Okręgowego – był wystarczający dla podjęcia rozstrzygnięcia w zakresie roszczeń podnoszonych przez powódkę. Z tych też względów Sąd Okręgowy nie przytaczał w części wstępnej swojego uzasadnienia podstawy faktycznej albowiem w pełni pokrywa się ona z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy.

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie, częściowo z uwagi na podniesienie w niej zarzuty, które sprowadzały się do kwestionowania terminu przedawnienia jej roszczeń. Pozostałe zarzuty w ocenie Sądu Okręgowego były bezzasadne.

Zarzut naruszenia art. 163 ust.4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej w związku ze stosowanym odpowiednio art. 170 ust. 1, 3 i 4 przepisów wprowadzających ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej w interpretacji wynikającej z uchwały Sądu Najwyższego sygn. akt PZP 2/23

z dnia 6 lutego 2024 roku, był oczywiście bezzasadny, bowiem nie zawierał wskazania, na czym rzekome naruszenie miałoby polegać.

Zarzut naruszenia art. 165 ustawy o Służbie Celnej poprzez jego błędną wykładnię w zw. z art. 5 k.c. oraz 117 k.c. poprzez przyjęcie, że Sąd nie może wykonać zadań kierownika jednostki i rozstrzygnąć o nieuwzględnieniu terminu przedawnienia ze względu na szczególne okoliczności okazał się częściowo bezpodstawny. Niewątpliwie, adresatem normy z art. 165 ustawy o Służbie Celnej jest kierownik jednostki, a nie Sąd, co słusznie przyjął Sąd Rejonowy. Zastosowania w sprawie nie znajdują również art. 5 k.c. oraz art. 117 k.c., bowiem zgodnie z art. 300 k.p. w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Zarówno przedawnienie roszczeń pracowniczych, jak i nadużycie prawa podmiotowego zostały kompleksowo uregulowane w Kodeksie Pracy (art. 8 k.p.). Nie zaistniała zatem potrzeba odwoływania się do Kodeksu Cywilnego.

Pomijając powyższe, należy jednak stwierdzić, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasad współzycia społecznego oraz nadużycia prawa podmiotowego przez pozwaną, która podniosła zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 8 k.p. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zastosowanie tej normy oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu przysługuje w świetle przepisów prawa przedmiotowego.

Generalnie obowiązuje domniemanie korzystania przez osobę uprawnioną z przysługującego jej prawa w sposób legalny. Zastosowanie instytucji nadużycia prawa prowadzi zatem do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Toteż posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, ale wyłącznie w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd, uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa, musi więc wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa jest ze względów moralnych - wyznaczających zasady współzycia społecznego - niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 206/99, OSNAPiUS 2000 Nr 23, poz. 853; z dnia 6 stycznia 2009 r., I

PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 158/10, LEX nr 784923 i z dnia 4 października 2011 r., I PK 48/11, LEX nr 1125243 i z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p. (w stosunkach cywilnoprawnych art. 5 k.c.) powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylenia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, LEX nr 461749 i z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676).

Stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p., należy wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie zasady współżycia społecznego (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zostały pogwałcone. Jak bowiem wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000 Nr 7, poz. 254, pkt III), do zespołu zasad orzeczniczych, dzięki którym stosowanie art. 5 k.c. (a także art. 8 k.p., por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK - A 2006 Nr 9, poz. 125) nie stwarza zagrożenia dla stabilności systemu prawa, należy między innymi "konieczność wykazania, o jaką dokładnie zasadę współżycia społecznego chodzi". Sąd powinien zatem podjąć próbę sformułowania zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne, w jego ocenie, jest czynienie użytku z prawa podmiotowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, niepublikowany i z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156). Okolicznościami, które należy brać pod uwagę, analizując zarzut przedawnienia, jako niezgodny z art. 8 k.p. jest rodzaj dochodzonego roszczenia, przyczyna opóźnienia w jego dochodzeniu i czas jego trwania.

**Należy również pamiętać, że zastosowanie art. 8 k.p. (odpowiednio również art. 5 k.c.) w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie na tle całokształtu okoliczności sprawy interesów obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego.** Za zastosowaniem art. 8 k.p. mogą przemawiać zwłaszcza leżące po stronie zobowiązanego przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, np. jego zachowanie polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu. Nie jest jednak wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa także, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą również, a nawet wyłącznie po stronie uprawnionego. W takim wypadku za uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać inne okoliczności sprawy, np. charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., V CSK 370/13, LEX nr 1491334).

Odnosnie z kolei do zagadnienia granic swobodnego uznania sędziowskiego przy zastosowaniu klauzuli nadużycia prawa podmiotowego, Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że ocena, czy w konkretnym wypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, po uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Przy czym sfera swobodnego uznania sędziowskiego w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2015 r., II PK 172/14, LEX nr 1936718; wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., III PK 37/16; wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., I PK 310/16). Należy przy tym pamiętać, że zastosowanie zasad współżycia społecznego pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności każdej, indywidualnie ocenianej, konkretnej sprawy. W takim całościowym ujęciu wymienione zasady wyznaczają podstawy, granice i kierunek ich zastosowania w wyjątkowych sytuacjach rozstrzyganej sprawy.

**Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie o wypłatę odprawy zgłoszone przez powódkę stało się wymagalne 26 maja 2017 roku, tj. następnego dnia po „ucywilnieniu” stosunku łączącego strony. Zgodnie z art. 165 ust. 1 ustawy o Służbie Celnej roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Formalnie, roszczenie powódki ulegałoby przedawnieniu 25 maja 2020 roku, natomiast powództwo wytoczono 10 stycznia 2022 roku.**

Nie sposób jednak pominąć zachowania samej pozwanej. Już bowiem w odpowiedzi na pozew zawarła ona wniosek o zawieszenie postępowania z uwagi na pytanie prawne zadane Sądowi Najwyższemu przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie VII Pa 28/22 do czasu udzielenia odpowiedzi na to pytanie, względnie do czasu rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej wywiezionej w analogicznej sprawie przez Prokuratorię Generalną RP w sprawie III PSK 8/23. Dodatkowo, pozwana podnosiła, że powódka nie nabyła prawa do odprawy, a samo roszczenie pozbawione jest podstawy prawnej. Jednocześnie, podniesiono zarzut przedawnienia. Z jednej strony pozwana wskazuje zatem, że nie istnieje podstawa prawna do wypłaty świadczenia, czyli nie stało się ono jeszcze wymagalne, a z drugiej stwierdza, iż uległo ono przedawnieniu. **Nie można bowiem podnosić zarzutu przedawnienia roszczenia, którego wymagalność nigdy nie zaistniała. Pozwana już na wstępie przyjmowała zatem możliwość, iż odprawa może być powódce należna.**

Oczywiście zarzut przedawnienia jest elementem strategii procesowej na wypadek, gdyby Sąd doszedł jednak do wniosku, że świadczenie było należne, jednak taka taktyka procesowa powinna być oczywiście oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, przede wszystkim zasad wzajemnej uczciwości i równości. Z jednej strony pozwana, podmiot będący *statio fisci*, którego zachowanie powinno umacniać zaufanie obywateli do organów władzy państwowej, podnosi, iż roszczenie nie może zostać wypłacone na skutek luki prawnej, z drugiej zaś twierdzi, iż stało się ono wymagalne już w 2017 roku i uległo przedawnieniu. W tej sytuacji należałoby stwierdzić, że choć zachowanie pozwanej jest dopuszczalną taktyką procesową, która znajduje swoje logiczne uzasadnienie, to jednak ponownie

należy podkreślić, że podmiotem pozwanym pozostaje Skarb Państwa – Izba Administracji Skarbowej w Poznaniu, czyli podmiot będący emanacją państwa, który powinien być uosobieniem zasad m.in. demokratycznego państwa prawa. Już z tego tylko powodu należałoby uznać, że podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego.

Co równie istotne, pozwana wyraźnie podkreślała, że w sprawie zachodzą poważne wątpliwości na gruncie prawa, które powinien rozstrzygnąć Sąd Najwyższy. W tej materii zgadza się z pozwaną również powódka, której opóźnienie w złożeniu powództwa wynikało właśnie ze wspomnianych wątpliwości prawnych. Ponownie, podkreślenia wymaga, iż strona powodowa złożyła swoje powództwo w momencie, gdy Sąd Najwyższy wytyczył nową ścieżkę orzecniczą, pozwalającą na wypłatę odprawy „ucywilnionym” funkcjonariuszom KAS.

Zaznaczenia wymaga jednak, iż postawa pozwanej również w tej materii była kwestią oportunistyczną, zależną od oczekiwanego rezultatu. Nie była ona bowiem motywowana chęcią wyjaśnienia problemów prawnych czy poznania litery prawa. Pozwana, w szeregu analogicznych spraw jak i w sprawie niniejszej, wnioskowała o zawieszenie postępowania do wyjaśnienia kwestii przez Sąd Najwyższy jedynie w celu wydłużenia postępowań. **Ten wniosek nasuwa dalsze postępowanie pozwane w analogicznych postępowaniach toczących się przed tutejszym Sądem, która mimo m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2024 roku, sygn. akt III PZP 2/23, stwierdziła, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego nie tylko nie odpowiada jej oczekiwaniom, ale też pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia spraw „ucywilnionych” funkcjonariuszy występujących o odprawę przeciwko Izdom KAS.** W ocenie pozwanej, przekształcenie stosunku służby w stosunek pracy nie jest tożsame ze zwolnieniem ze służby, dlatego też żądanie byłych, „ucywilnionych” funkcjonariuszy należało oddalić. Pozwana zatem ignoruje stanowisko Sądu Najwyższego, zaś w treści licznych apelacji odwoływała się do wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy (co w niniejszej sprawie uczyniła w odpowiedzi na pozew), a także brzmienie przepisów wykonawczych do ustaw KAS.

Pozwana traktuje zatem orzecznictwo Sądu Najwyższego instrumentalnie, wybiórczo, w zależności od jej aktualnego interesu, a wszystko w celu niewypłacenia swoim byłym funkcjonariuszom należnych im odpraw. Postawa taka, szczególnie w przypadku *statio fisci*, podmiotu zobowiązanego do przestrzegania prawa, zachowania budującego zaufanie obywateli, jest nie do zaakceptowania. Podkreślenia również wymaga, iż pozwana, przyjmując m.in. powódkę do służby, zaciągnęła też pewne zobowiązanie, które stanowi zobowiązanie samego państwa, a które gwarantowało funkcjonariuszowi stabilizację i w zasadzie dożywotnią możliwość korzystania z uprawnień związanych z pełnioną przez niego służbą.

**Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2020 r. (sygn. akt III APa 4/20) klauzula zasad współżycia społecznego odwołuje się do społecznie akceptowanych norm moralnych, które regulują postępowanie w stosunkach między ludźmi, wyrażają wartości powszechnie uznane w społeczeństwie, stanowiące składnik kultury europejskiej, takie jak uczciwość, sprawiedliwość społeczna, dobre obyczaje. Ujmując więc rzecz**

**ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.**

Niewątpliwie, oportunistyczna postawa pozwanej, która instrumentalnie podchodzi do wyroków Sądu Najwyższego, sądów powszechnych oraz podejmuje wszelkie działania, które mają opóźnić rozpoznanie spraw, w tym powódki, narusza nie tylko dobre obyczaje ale też zasadę uczciwości wobec byłych funkcjonariuszy. Strona pozwana w sposób niekonsekwentny broni swoich interesów, raz wskazując, że nie istnieje podstawa do wypłaty roszczenia i materia ta wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a z drugiej strony podnosi zarzut przedawnienia roszczenia. Stanowiska te wzajemnie się wykluczają, choć oczywiście stanowią element zrozumiałej taktyki procesowej. Tu jednak należy podkreślić, że choć byłaby ona dopuszczalna dla większości podmiotów w postępowaniu cywilnym, to jednak pozwanym w niniejszej sprawie jest Skarb Państwa – Izba Krajowej Administracji Skarbowej w Poznaniu. Podmiot korzystający z autorytetu państwa oraz aparatu państwowego nie może i nie powinien „chować się” za niejasnymi sformułowaniami lub błędami ustawodawcy, a tym bardziej ignorować kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Takie zachowanie narusza bowiem poczucie sprawiedliwości społecznej, a jego tolerowanie prowadziłoby do wykształcenia w obywatelach poczucia, że organy państwa będą w potencjalnych sporach ignorować przepisy prawa oraz orzecznictwo sądów, w zależności od własnej wygody. Jest to szczególnie niebezpieczne w momencie, gdy istotnym tematem społecznym w RP jest praworządność.

Ubocznie należy wskazać, że **powódka była wieloletnim funkcjonariuszem służby mundurowej. Powyższe stanowi nie tylko o tym, iż musiała wykazywać się nienaganną postawą moralną, ale również jest źródłem jej zobowiązania, ślubowania, które złożyła, by służyć innym obywatelom i państwu polskiemu, Rzeczypospolitej Polskiej.** Jak już wspomniano wyżej, ten szczególny stosunek służby skutkował powstaniem zobowiązania po stronie państwa, którego elementem jest również prawo do odprawy po zakończeniu tego stosunku. Takie stanowisko wynika też m.in. wprost z przywołanej uchwały Sądu Najwyższego. Natomiast w niniejszym postępowaniu pozwana za wszelką cenę starała się umniejszyć wadze tego zobowiązania, by wreszcie się od niego uwolnić. Takie zachowanie narusza również najbardziej podstawowe zasady społeczne: dotrzymywania umów oraz przyzwoitości.

**Z uwagi na powyższe należało uznać, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia, stanowi nadużycie prawa w myśl art. 8 k.p. bowiem narusza zasady współżycia społecznego, przede wszystkim uczciwości i szacunku do obywateli oraz dotrzymywania zaciągniętych zobowiązań.**

W odniesieniu do żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, to Sąd Okręgowy w tym zakresie zastosował przepis art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Nie ulega wątpliwości, że dłużnik nie wypłacił powódce odprawy pieniężnej z datą ustania służby powołując się w tym zakresie na brak podstawy prawnej. Dopiero orzecznictwo Sądu Najwyższego doprowadziło do uzupełnienia niejako luki w przepisach prawa i w drodze wykładni „dało” odchodzącym ze służby funkcjonariuszom prawo do odprawy pieniężnej. W tej sytuacji Sąd uznał, że bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął biegu z dniem zakończenia służby, ale dopiero od momentu wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia pieniężnego. Zważywszy, że powódka przed wystąpieniem z powództwem nie wzywała pozwanego do spełnienia świadczenia, to zdaniem Sądu Okręgowego z dniem doręczenia odpisu pozwu rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia. Pozew został doręczony 24 marca 2023 roku, a zatem pozwany popadł w opóźnienie z dniem 25 marca 2023 roku.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty odprawy pieniężnej od dnia 25 marca 2023 roku do dnia zapłaty.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 44 946,42 zł tytułem odprawy pieniężnej wraz z odsetkami od dnia 25 marca 2023 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie na mocy powołanych przepisów prawa materialnego, żądanie odsetkowe, Sąd Okręgowy oddalił (punkt 2. wyroku).

sędzia Justyna Jarka